

A large, stylized graphic of a flame or fire, rendered in a light beige color, occupies the left side of the page. The flame has several pointed, upward-curving sections, giving it a dynamic, organic appearance. The background is a solid, muted blue color.

**Łańcut**  
**3 grudnia 2023 roku**

# **ZAWOŁANI PO IMIENIU**

**Upamiętnienie  
Anieli Nizioł  
zamordowanej za pomoc Żydom  
w czasie okupacji niemieckiej**

# musimy zatem wiedzieć policzyć dokładnie zawołać po imieniu opatrzyć na drogę

ZBIGNIEW HERBERT

# człowieka trzeba mierzyć miarą serca

JAN PAWEŁ II



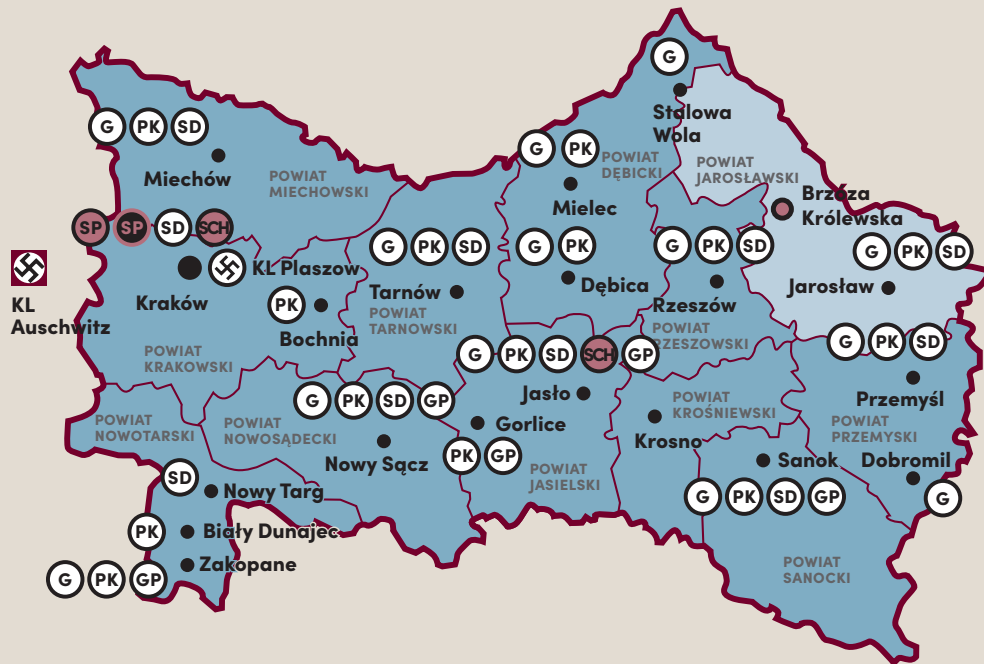
Patronat Honorowy  
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzeja Dudy

W ramach programu **Zawołani po imieniu** Instytut Pileckiego wydobywa z niepamięci historie Polaków, którzy za ratowanie Żydów skazanych na Zagładę zapłacili życiem własnym i swoich najbliższych. Program łączy badania naukowe, edukację historyczną i różnorodne działania w obszarze kultury pamięci.

Poszukiwaniom archiwalnym, które służą dokładnemu odtworzeniu przebiegu wydarzeń, towarzyszą wizyty w miejscach zbrodni – najczęściej w małych miejscowościach i wsiach – wywiady ze świadkami oraz zbieranie notacji filmowych. Kluczowe znaczenie ma nawiązanie relacji z rodzinami zamordowanych i potomkami ratowanych Żydów, jeśli tym ostatnim udało się przeżyć. W każdym przypadku punktem kulminacyjnym jest odstonięcie kamienia. Widniejąca na nim inskrypcja w języku polskim i angielskim upamiętnia zamordowanych Polaków oraz Żydów, którzy zginęli wraz z nimi. Kamień ten staje się trwałym znakiem pamięci o bohaterach tam, gdzie doszło do tragicznych wydarzeń. Integracja środowiska rodzin **Zawołanych po imieniu** pomaga im zmierzyć się z trudnymi doświadczeniami z przeszłości. Dzięki spotkaniom i warsztatom edukacyjnym społeczności lokalne mogą poznać i zrozumieć własną historię. Kampania informacyjna służy wprowadzeniu losów **Zawołanych po imieniu** do pamięci zbiorowej w Polsce i na świecie.

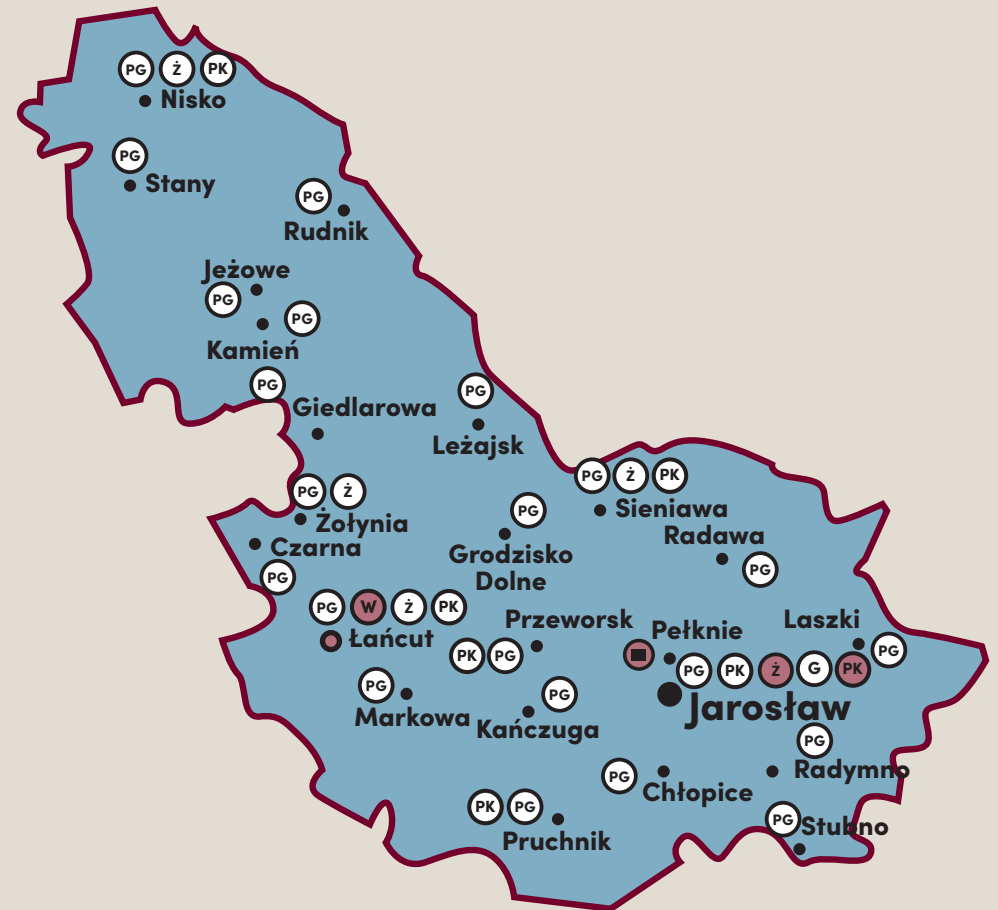
Program **Zawołani po imieniu** oddaje sprawiedliwość heroicznej postawie Polaków, którzy świadomie ryzykowali życie własne i swoich najbliższych, aby nieść pomoc żydowskim przyjaciom, sąsiadom, a czasem nieznanym, i zapłacili za to najwyższą cenę. Program ukazuje zarazem bezwzględne realia niemieckiej polityki okupacyjnej, która niszczyła wszelkie więzi solidarności między Polakami a Żydami i sprawiała, że najdrobniejszy gest współczucia, każdy ludzki odruch, był karany śmiercią. **Zawołani po imieniu** niosą także uniwersalne przesłanie mówiące o odwadze, poświęceniu i solidarności z prześladowanymi, wartościach, które wyznaczają miarę człowieczeństwa.

## Dystrykt krakowski



- |   |  |
|---|--|
| <b>SP</b> siedziba dowódcy SIPO i SD                      | <b>SD</b> placówki zewnętrzne SD                                 |
| <b>SP</b> siedziba komendanta SIPO i SD                   | <b>SCH</b> skoszarowane bataliony Schutzpolizei                  |
| <b>G</b> placówki zewnętrzne Gestapo                      | <b>GP</b> placówki policji granicznej (Grenzpolizeikommissariat) |
| <b>PK</b> placówki zewnętrzne policji kryminalnej (Kripo) |  |

## Powiat jarosławski



- |   |  |
|---|--|
| <b>Ż</b> posterunki żandarmerii                           | <b>Ż</b> dowództwo plutonu żandarmerii   |
| <b>PK</b> placówka zewnętrzna policji kryminalnej (Kripo) | <b>PK</b> komisariat policji kryminalnej   |
| <b>PG</b> posterunek policji granatowej                   | <b>■</b> obóz przejściowy dla ludności żydowskiej, poprzednio obóz jeńców sowieckich |
| <b>W</b> jednostka Wehrmachtu                             | <b>●</b> miejsce zdarzeń   |





DRUŻYNA PIŁKARSKA KLUBU SPORTOWEGO „TRUMPENDOR” ŁAŃCUT, WŚRÓD ZAWODNIKÓW ZNAJDOWAŁ SIĘ KALMAN WOLKENFELD (NA ZDJĘCIU PIĄTY OD PRAWY). KLUB O PROFILU SYJONISTYCZNYM SKUPIAŁ MŁODZIEŻ Z BOGATYCH DOMÓW. „ŁAŃCUT”; CHAJEJHA WE-CHURBANA SZEL KEHILA JEHUDIT”, RED. MICHAEL WELCER I NATAN KUDISZ, TEL AWIW 1963

9 września 1939 roku do Łańcuta wkroczyły oddziały niemieckie. Po utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa miasto znalazło się na terenie powiatu jarosławskiego. Niemcy na zajętej obszarze prowadzili politykę terroru, którą egzekwowali siłami policyjnymi i wojskowymi. Od końca października 1939 roku za czyny uznane za skierowane przeciw niemieckiej władzy lub osobom niemieckiej narodowości, a także za przejawy oporu wobec władz okupacyjnych groziła kara śmierci. Wprowadzono również wiele rozporządzeń przeciw obywatelom okupowanej Polski i stosowano działania uderzające w nich. W samym Łańcutie jesienią 1939 roku ofiarą aresztowań padła miejscowa inteligencja. Zatrzymanych umieszczono na dwa tygodnie na zamku w Rzeszowie, by zastraszyć lokalną społeczność przed rocznicą 11 listopada. Szczególnie dotkliwym represjom została poddana ludność żydowska, licząca w latach 30. XX wieku ok. 1/3 mieszkańców 7,5-tysięcznego miasta. W wyniku działalności Niemców dziesiątki Żydów z Łańcuta doświadczyły poniżającego traktowania, pobic i grabieży. Setki wysiedlono za rzekę San – na teren okupowany przez Sowieców – a na ich miejsce stopniowo przesiedlano Żydów z terenów wcielonych do Rzeszy. Były to pierwsze ciosy wymierzone w żyjącą w mieście od XVI roku społeczność żydowską Łańcuta.

W powiecie jarosławskim Niemcy nie stworzyli zamkniętych gett. Jednak od końca 1941 roku Żydów obowiązywał zakaz poruszania się poza miejscowością stałego zamieszkania. W ostatnich dniach lipca 1942 roku władze okupacyjne ogłosiły, że 1 sierpnia rozpocznie się w powiecie wysiedlanie Żydów. Dwa dni później, 3 sierpnia, Niemcy zaczęli wywożenie żydowskich mieszkańców miasta i okolic do obozu przejściowego w Pełkiniach. Z niego mieli oni trafić do obozu zagłady w Bełżcu. Wszelkie pomaganie wysiedlanym, a nawet nabywanie od nich czegokolwiek, było zabronione pod groźbą kary śmierci.

Wielu Żydów starało się ukryć, by przetrwać akcję. Tak też postąpili członkowie jednej z najstarszych i najbardziej znanych łańcuckich rodzin – Wolkenfeldowie. Prowadzili oni w Łańcutie restaurację i zarządzali Bankiem Kupiecko-Rolniczym. W sąsiedniej Albigowej w ich posiadaniu był prze-



jęty od rodziny Potockich młyn. Jego właścicielem u schyłku lat 30. XX wieku był Kalman (Kellman) Wolkenfeld (ur. 1906), znany w mieście z gry w sekcji piłkarskiej żydowskiego klubu sportowego „Trumpeldor” i w orkiestrze „Hazamir”.

Wraz z żoną Liebą Sarą (z domu Feingold, ur. 1912 w Kańczudze) i synem Chaimem (ur. 1937) ok. 10 sierpnia znalazł schronienie w dużym domu rodziny Niziołów przy ul. Kraszewskiego (wówczas: Przecznicą) w Łańcucie. Przeprowadził ich tam wynajmujący w tym budynku mieszkanie członek ZWZ-AK, policjant grantowy Antoni Głowniak.

Dom, do którego trafili Wolkenfeldowie, zamieszkiwali Aniela Nizioł (ur. 1889 na Śląsku) oraz jej mąż Michał Nizioł (ur. 1890 w Woli Rafałowskiej). Michał prowadził pracownię krawiecką specjalizującą się w modzie damskiej. Przed wojną wychowali dwójkę dzieci brata Anieli, których matka zmarła. Zarówno Gerard (ur. 1911), jak i Eleonora (ur. 1918) w czasie okupacji mieszkali już oddzielnie, ze swymi małżonkami.

Wolkenfeldowie przebywali na strychu i w piwnicy domu przez kilka dni. Według jednej z relacji, pewnego dnia przypadkowa kobieta z sąsiedniej wsi weszła na podwórko Niziołów, by sprzedać jajka. Miała zauważyć Liebę Sarę i przekazać niemieckiemu konfidentowi Krausowi, że w domu na Kraszewskiego są Żydzi. *Żydów, którzy ukrywali się w domu Michała Nizioła zadenuncjował do żandarmerii niemieckiej znany na terenie Łańcuta volksdeutsch Feliks Kraus, który mi sam o tym mówił*<sup>1</sup> – zeznawał po latach Franciszek T.

Sąsiad Niziołów, Roman Kwolek zeznawał o tym co działo się później: *zobaczyłem dwóch żandarmów niemieckich ubranych w mundury koloru zielonego [...]. W jednym z żandarmów rozpoznałem Kokota, a drugi był zdaje się Dziewulski [...]. Widziałem, że Kokot miał zawinięte przy bluzie rękawy i w rękę trzymał taką matą zakrzywioną laskę żydowską. Obaj oni weszli do zabudowania świadka Michała Nizioła. [...] Po dojechaniu do ul. Kraszewskiego skręciłem w lewo [...], oglądałem*

1. Protokół przesłuchania świadka Franciszka T. z 9 lutego 1957 r., AIPN Rz 107/1608, t. 1., s.89



ORKIESTRA ŻYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA MUZYCZNE „HAZAMIR” („SŁOWIK”). NA ZDJĘCIU Z 1921 R. KALMAN WOLKENFELD SIEDZI CZWARTY OD PRAWY (PRAWDOPODOBNIIE Z TRĄBKĄ). „LANCUT; CHAJEJHA WE-C HURBANA SHEL KEHILA JEHUDIT”, RED. MICHAEL WELCER I NATAN KUDISZ, TEL AWIW 1963





RODZINA NIZIOŁÓW NA PODWÓRZU SWOJEGO DOMU PRZY KRASZEWSKIEGO 38 W ŁAŃCUCIE OKOŁO 1932 R. OD LEWEJ STOJĄ MICHAŁ NIZIOŁ (1890-1966), JEGO SIOSTRA - PRAWDOPODOBNIE JULIA, ELEONORA KUBIŃSKA (1918-1998) I JEJ BRAT - GERARD (1911-1987). SIEDZĄ OD LEWEJ: ANIELA NIZIOŁ (1889-1942), NN (PRAWDOPODOBNIE BRONISŁAWA, MACOCHA RODZEŃSTWA NIZIOŁÓW), NN (PRAWDOPODOBNIE JÓZEFA SOŁKIEWICZ, SIOSTRA MICHAŁA). ZBIORY ELŻBIETY GWIZDAK





KALMAN WOLKENFELD W MUNDURZE WOJSKA POLSKIEGO. „LANCUT; CHAJEJHA WE-CHURBANA SHEL KEHILA JEHUDIT”, RED. MICHAEL WELCER I NATAN KUDISZ, TEL AWIW 1963

się do tyłu, chcąc zobaczyć, gdzie żandarmi pójdą. Po drodze [...] spotkałem Michała Nizioła dochodzącego właśnie do ul. Kraszewskiego [...] i powiedziałem do niego: „panie sąsiedzie, u was jest żandarmeria”.<sup>2</sup>

Ostrzeżony Michał Nizioł nie wrócił do domu – ukrył się w pobliżu i dopiero po upewnieniu się, że żandarmi wyszli, dotarł do zabudowań. Po latach zeznawał o tym, czego się wówczas dowiedział: *żona moja obecnie już nieżyjąca Aniela Nizioł poinformowała mnie, że była żandarmeria niemiecka i że wśród nich był i Kokot Józef oraz konfident niemiecki volksdojcz Krauze Feliks. Syna i kobietę, którzy byli ukryci w moim domu, wyprowadzono na ogród i tam zostali oni zastrzeleni przez Kokota Józefa, [...] natomiast Żyd Wolkenfeld uciekał obok domu sąsiada i tam go dogonił Krauze Feliks, który doprowadził go do Kokota Józefa i ten go zastrzelił.*<sup>3</sup>

Do wywiezienia zwłok Wolkenfeldów został wezwany furman magistratu. Kalman, Lieba Sara i Chaim zostali pochowani prawdopodobnie na nowym cmentarzu żydowskim. Aniela radziła Michałowi, by wyjechał z miasta – był właścicielem domu, który stał się kryjówką dla Żydów, przeczuwała więc, że może być z tego powodu zagrożony. Jeszcze tego samego dnia Nizioł wyruszył w podróż do Radomia. Aniela nie spodziewała się, że ona sama może być w niebezpieczeństwie. Była kobietą ze Śląska, z żandarmami rozmawiała w języku znanym jej z dzieciństwa – po niemiecku – znała osobiście współpracownika żandarmerii Feliksa Krausa (a jej mąż znał go nawet od dziecka). Działania Niemców zdawały się początkowo potwierdzać jej przypuszczenia. Podczas tego tragicznego sierpnia 1942 roku co kilka dni w Łąncucie dochodziło do podobnych wydarzeń jak to w domu przy Kraszewskiego 38 – ginęli ukrywający się Żydzi – lecz od początku akcji wysiedleńczej w okolicy nikt z chrześcijan nie był represjonowany z tego powodu. Aniela też nie została ani pobita, ani aresztowana. Jednak jej sytuacja okazała się inna – z reguły bowiem nie było

2. Protokół rozprawy głównej, zeznania świadka Franciszka Kwołka. z 23 lipca 1958 r., AIPN Rz 107/1608, t. 4., s. 56

3. Protokół przesłuchania świadka Michała Nizioła z 31 stycznia 1958 r., AIPN Rz 107/1608, t. 1., s. 207



Polaków, których można było pociągnąć do odpowiedzialności za pomoc Żydom, ponieważ tamci chronili się we własnych domach i ogrodach.

O rozwoju wydarzeń opowiadał w zeznaniach mąż Anieli: *Po upływie kilku dni przyjechała do Radomia koleżanka siostry mojej żony Helena Mazanek zam. w Łańcucie i poinformowała mnie, że żona moja została zastrzelona w związku z wydanym wyrokiem na nią przez Komendanturę Gestapo w Jarosławiu.*<sup>4</sup>

Według zeznań Michała po kilku dniach od zamordowania Wolkenfeldów żandarmi wysłali po jego żonę gońca. Kobieta zignorowała wezwanie urzędnika, wobec tego dzień później, 23 sierpnia, została aresztowana przez żandarmerię i doprowadzona na posterunek. Tego dnia Niemcy przygotowywali się do egzekucji dużej grupy Żydów złapanych w kryjówece w Rynku, prawdopodobnie również wytropionych przez Feliksa Krausa. Aniela została przesłuchana i, być może w wyniku niedopatrzenia, skierowana bez eskorty niemieckiej do budynku sądu.

W 1958 roku Franciszek T. zeznawał: *słyszałem od naczelnika więzienia Stanisława Guźlaka, że Aniela Nizioł nie chce uciekać, mimo iż grozi jej kara śmierci, że podobno dawano jej możliwość tej ucieczki, że zwolniona została do domu i że sama zgłosiła się ponownie do Sądu i Guźlak powiedział jej, że dzisiaj będzie rozstrzelana. Guźlak dodał, abym przyszedł wieczorem, to zobaczę egzekucję, i jeszcze powiedział mi przy tym, że gdy ją spotkam, to abym powiedział jej, żeby poszła do domu. Faktycznie tego wieczoru przyszedłem do Urzędu Skarbowego, i wchodząc na korytarz sądowy, spotkałem siedzącą na ławce Niziołową. Powiedziałem jej, żeby sobie poszła do domu, nie czekała tutaj, [...] i zdaje mi się, że nawet mówiłem, żeby poszła do mojego domu. Niziołowa odparła mi, że ona nigdzie nie pójdzie, ona się niczego nie boi, bo jest niewinna [...]. Ja wszedłem do swojego biura, pozostawiając za sobą lekko uchylone drzwi [...] dla przekonania [się], co się stanie z Niziołową. W pewnym momencie usłyszałem rozmowę*

4. Protokół przesłuchania świadka Michała Nizioła z 31 stycznia 1958 r., AIPN Rz 107/1608, t. 1., s. 208



RYNEK I KOŚCIÓŁ FARNY W ŁAŃCUCIE W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ŁAŃCUCIE



## An die polnische und ukrainische Bevölkerung im Kreise Jaroslau.

Zur Durchführung der vom SS- u. Polizeiführer im Distrikt Krakau angeordneten Judenaussiedlung gebe ich folgendes bekannt:

1. Am Sonnabend, den 1. Aug. 1942 beginnt im Kreise Jaroslau eine Judenaussiedlung.
2. Jeder Pole oder Ukrainer, der durch irgendeine Handlung versucht, die Aktion zu stören, wird erschossen.
3. Jeder Pole oder Ukrainer, der beim Plündern der jüdischen Wohnungen angetroffen wird, wird erschossen.
4. Jeder Pole oder Ukrainer, der versucht, einen Juden zu verstecken, bezw. ihm dabei behilflich ist, wird erschossen.
5. Es ist verboten, jüdisches Eigentum geldlich oder unentgeltlich zu erwerben.
6. Jeder Pole oder Ukrainer ist verpflichtet, bereits vor diesem Termin von Juden gesetzwidrig gekaufte oder eingetauschte landwirtschaftliches Inventar sofort zurückzugeben, anderenfalls ebenfalls Todesstrafe verwirkt ist.

**ZUWIDERHANDLUNGEN GEGEN DIESE ANORDNUNGEN WERDEN STRENGSTENS BESTRAFT.**

Jaroslau, den 31. Juli 1942.

## ДО ПОЛЬСЬКОГО І УКРАЇНСЬКОГО НАСЕЛЕННЯ

ПОВІТУ ЯРОСЛАВСЬКОГО

В цілі переведення зарядженого SS- і Polizeiführer-ом дистрикту краківського виселення жидів подаю до відома, що слідує:

1. В суботу 1. серпня 1942 почнеться в повіті Ярославським виселення жидів.
2. Кожний поляк або українець, який в якийнебудь спосіб буде старатися в тій акції перешкоджувати, буде розстріляний.
3. Кожний поляк або українець, якого придибається на рабіванню жидівських помешкань, буде розстріляний.
4. Кожний поляк або українець, який буде старатися жида укривати, згл. бути йому в тім помічним, буде розстріляний.
5. Заказується набувати за гроші або безплатно жидівську власність.
6. Кожний поляк або українець є обов'язаний вже перед тим терміном протизаконно у жида куплений або в дорозі заміни набутий сільсько-господарський інвентар сейчас віддати, інакше підпаде в такому разі карі смерті.

Протиділання цьому зарядженню будуть найстрогіше карані.

Der Kreishauptmann

**I. V. gez. BRUNSEN**

## Do polskiej i ukraińskiej ludności Okręgu Jarosław.

Celem przeprowadzenia zarządzonego przez SS- i Polizeiführer'a Dyskryktu krakowskiego WYSIEDLENIA żydów podaję do wiadomości co następuje:

1. W sobotę dnia 1. sierpnia 1942 r. rozpoczyna się w Okręgu Jarosław wysiedlanie żydów.
2. Każdy polak albo ukrajiniec, który przez jakiegokolwiek działanie będzie usiłował przeszkadzać w tej akcji, zostanie rozstrzelany.
3. Każdy polak albo ukrajiniec, który zostanie napotkany przy rabowaniu mieszkań żydowskich, zostanie rozstrzelany.
4. Każdy polak albo ukrajiniec, który usiłuje żyda przechować, względnie jest przy tym pomocny, zostanie rozstrzelany.
5. Zabrania się kupowania względnie przyjmowania bezpłatnie własności żydowskiej.
6. Każdy polak albo ukrajiniec jest obowiązany zwrócić natychmiast przed tym terminem bezprawnie nabyty albo zamieniony żydowski inwentarz rolniczy, w przeciwnym razie również podlega karze śmierci.

**PRZECIWDZIAŁANIA TEMU ZARZĄDZENIU BĘDĄ NAJSUROWIEJ UKARANE.**

Polnische Besatzungsverwaltung — Jarosław — Plac Mickiewicza 8.





ELEONORA NIKODEMSKA (Z DOMU KUBIŃSKA), JEJ SYN – ANDRZEJ (1937-1963) I ANIELA NIZIOŁ (Z PRAWY). ZDJĘCIE WYKONANO PRZED DOMEM NIZIOŁÓW NA ULICY KRASZEWSKIEGO OKOŁO 1940 R. ZBIORY ELŻBIETY GWIZDAK

między Kokotem a Niziołową. Wynikało z niej, że Kokot chciał ją prowadzić na dziedziniec sądowy, a ona chciała wyjść na ulicę. Słyszałem, że jednak idą w kierunku dziedzińca, dlatego podszedłem do okna i zauważyłem, jak Niziołowa szła przodem [...], a za nią w odległości może 1 m Josef Kokot. W pewnym momencie Niziołowa odwróciła się do tyłu i odezwała się do Kokota: „co pan mnie chce strzelać”, a w tym momencie [...] Kokot strzelił jej w twarz z pistoletu, kładąc ją trupem na miejscu. Kokot odszedł, a Niziołowa, jak upadła na ziemię, tak zwłoki jej leżały do rana następnego dnia.<sup>5</sup>

Następnego dnia, 24 sierpnia 1942 roku, Aniela Nizioł została pochowana na cmentarzu w Łańcucie.

Volksdeutsch Feliks Kraus został zlikwidowany przez polskie podziemie w lipcu 1944 roku.

Michał Nizioł wrócił do domu dopiero po zakończeniu niemieckiej okupacji. W 1947 roku złożył zeznania w sprawie śmierci swojej żony i działalności niemieckich żandarmów w Łańcucie. Stanął przed sądem w charakterze świadka, kiedy w 1958 roku rozpoczął się proces zabójcy jego żony, niemieckiego żandarma Józefa Kokota, oskarżonego o dokonanie licznych morderstw w Łańcucie i okolicach. Brał on udział w zamordowaniu rodziny Ulmów, która ukrywała Żydów Goldmanów. W trakcie procesu Kokot nie przyznał się do zamordowania Anieli Nizioł, wbrew zeznaniom naocznych świadków twierdził, że nie był zaangażowany ani w jej śmierć, ani w zbrodnię na rodzinie Wolkenfeldów. Ostatecznie został skazany na karę śmierci, zamienioną następnie na wyrok ograniczenia wolności. Zmarł w więzieniu w 1980 roku.

W 2016 roku Aniela Nizioł została przez izraelski Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem uznana za Sprawiedliwą wśród Narodów Świata za ratowanie rodziny Wolkenfeldów.

5. Protokół przesłuchania świadka Franciszka T. z 10 maja 1958 r., AIPN Rz 107/1608, t. 2., s. 173





BUDYNEK SĄDU W ŁAŃCUCIE. FRAGMENT POCZTÓWKI Z OKRESU 1934–1939 R. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ŁAŃCUCIE



JÓZEF KOKOT (STOI, PIERWSZY Z LEWEJ, ZAZNACZONY ZNAKIEM „X”), 23 SIERPNIĄ 1942 R. ZAMORDOWAŁ ANIELE NIZIOŁ, PARĘ DNI WCZEŚNIEJ) WRAZ Z INNYM ŻANDARMEM (PRAWDOPODOBNIEM MICHAŁEM DZIEWULSKIM) DOKONAŁ ZBRODNI NA RODZINIE WOLKENFELDÓW. W TRAKCIE PROCESU W 1958 R. POSTAWIONO MU 48 ZARZUTÓW UDZIAŁU LUB WSPÓŁUDZIAŁU W ZBRODNIACH W WYNIKU KTÓRYCH ZGINĘŁO OKOŁO 150 OSÓB. AP RZESZÓW, ZESP. 406 ZBIÓR FOTOGRAFICZNY, SYGN. 1962.





UPAMIĘTNIE MARIANNY I LEONA ORAZ STEFANA LUBKIEWICZÓW, SADOWNE, 24 MARCA 2019 R.

Program **Zawołani po imieniu** rozpoczął się w Sadownem, w Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką 24 marca 2019 roku. Kamień z pamiątkową tablicą został uroczystie odsłonięty przed domem Leona, Marianny i Stefana Lubkiewiczów – rodziny piekarzy zastrzelonej przez Niemców za pomoc Żydom. Od tego czasu upamiętniliśmy osiemdziesiąt siedem osób w trzydziestu trzech miejscach.

W 2019 roku uroczystości odbyły się w Sadownem, Porębie-Kocęby, Skłodach-Piotrowicach, Ostrowi Mazowieckiej, Stoczku, Nurze, Waniewie i Czyżewie-Sutkach. W 2020 roku upamiętnienia zorganizowano w miejscowościach: Sterdyń, Wierzchowisko, Tworki, Marki, Tomaszów Mazowiecki i Stary Lipowiec. W 2021 roku upamiętnienia w ramach programu odbyły się w Bieczu, Rzężewie, Grądach-Woniecku, Olesinie, Mikołajkach, Opoce Dużej, Węgrowie i Treblince.

W zeszłorocznym sezonie programu uroczystości odbyły się w Brzozie Królewskiej, Hucie Mińskiej, Poświętnem, Brzostku, Chmielniku, Majdanie Nowym i Rzeszowie. W Brzozie Królewskiej uczciliśmy zamordowanych przez Niemców Katarzynę i Sebastiana Kazaków oraz ukrywanych przez nich Żydów, w tym Chanę Stiller. W Hucie Mińskiej „zawołaliśmy po imieniu” starszego wachmistrza Kazimierza Przekorę, który w czasie Holokaustu udzielił schronienia trzem nieznanym żydowskim mężczyznom



PROF. MAGDALENA GAWIN, INICJATORKA PROGRAMU „ZAWOŁANI PO IMIENIU”, Z RODZINĄ UPAMIĘTNIONYCH WACŁAWA I MARIANNY STRADOWSKICH, CHMIELNIK, WRZESIEŃ 2022 R.

i wraz z nimi poniósł śmierć z rąk niemieckich żandarmów. W Poświętnem upamiętniliśmy gospodarzy Józefę i Józefa Dmochów oraz podsołtysa Jana Kowalskiego z Helenowa, którzy zostali rozstrzelani za ukrywanie dziesięciorga Żydów. W Brzostku upamiętniliśmy Jana Jantoniego z Woli Brzosteckiej, który pomagał ukrywającej się w lesie rodzinie Fischów oraz Apolonię i Stanisława Gaconiów z Bukowej, zabitych przez Niemców wraz z ukrywanym dzieckiem z żydowskiej rodziny Korzenników. W Chmielniku uczciliśmy zamordowanych Mariannę Stradowską i jej syna Wacława Stradowskiego, którzy pomagali dwóm braciom Pasternakom oraz nieznanemu małżeństwu z dzieckiem. W Majdanie Nowym przywołaliśmy historię jego mieszkańców – Jana Gniduły, Katarzyny Kowal, Józefa Kowalę, Anastazji Łubiarz, Marianny Łubiarz, Katarzyny Margol oraz Kazimierza Szabata, zabitych za pomoc udzielaną Icie Becher oraz rodzinie Feilów. W Rzeszowie upamiętniliśmy Michała Stasiuka, który pomagał Żydom ukrywającym się w podziemiach rzeszowskiego rynku. W trakcie trwającego cyklu upamiętnień w Złotopolicach uczciliśmy pamięć Ignacego Ambroziaka, Stefana Trzcńskiego i Stanisławy Trzcńskiej oraz Władysława Muchowskiego. W Somiance zawołaliśmy po imieniu Mieczysława Żemojła oraz ratowaną przez niego Annę Kowalską. W Markowej odsłoniliśmy tablicę poświęconą „Zawołanym po imieniu” oraz włączyliśmy do programu rodzinę Ulmów. W Gamratce zostali upamiętnieni Zofia Kur i jej syn Aleksander.





**UPAMIĘTNIE NIE IGNACEGO AMBROZIAKA, WŁADYSŁAWA MUCHOWSKIEGO, STEFANA I STANISŁAWY TRZCIŃSKICH, ZŁOTOPOLICE, MAJ 2023 R.**



**UPAMIĘTNIE NIĘ JÓZEFY I JÓZEFA DMOCHÓW I JANA KOWALSKIEGO, POŚWIĘTNE, CZERWIEC 2022 R.**



**UPAMIĘTNIE APOLONII I STANISŁAWA GAONIÓW I JANA JANTONIA, BRZOSTEK, CZERWIEC 2022 R.**



**UPAMIĘTNIE MICHAŁA STASIUKA, RZESZÓW, LISTOPAD 2022 R.**



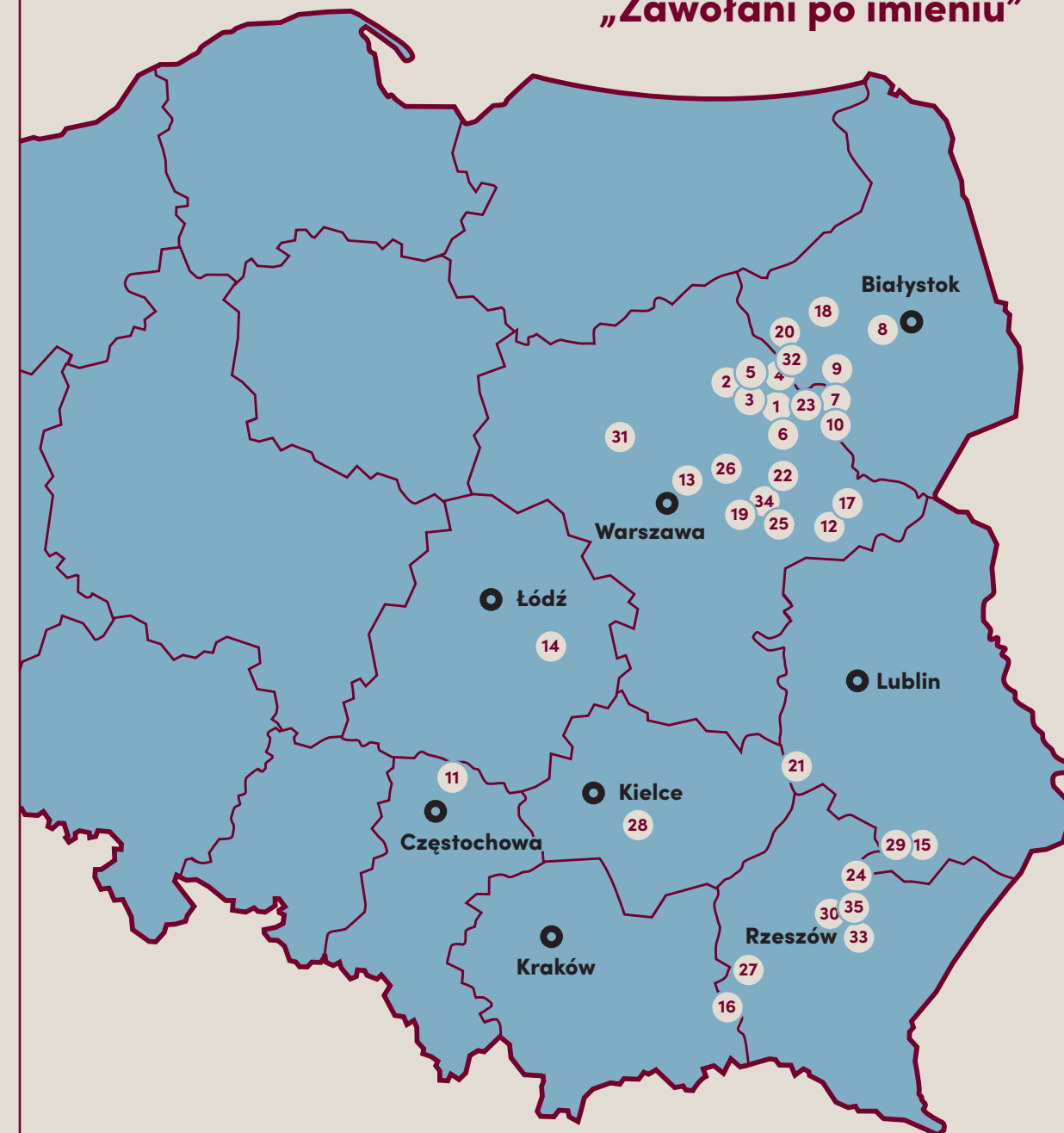
## Miejsca upamiętnień

- 1 **24 marca 2019 Sadowne**  
Marianna, Leon i Stefan Lubkiewiczowie
- 2 **9 czerwca 2019 Poręba-Kocęby**  
Piotr Leszczyński  
Antoni Prusiński
- 3 **16 czerwca 2019 Skłody-Piotrowice**  
Aleksandra i Hieronim Skłodowscy
- 4 **29 czerwca 2019 Ostrów Mazowiecka**  
Jadwiga Długoborska
- 5 **29 czerwca 2019 Ostrów Mazowiecka**  
Lucyna Radziejowska
- 6 **30 czerwca 2019 Stoczek**  
Julianna, Stanisław, Henryk i Wacław Postkowie
- 7 **22 września 2019 Nur**  
Wacław Budziszewski
- 8 **6 października 2019 Waniewo**  
Władysław i Stanisław Krysiewiczowie
- 9 **27 października 2019 Czyżew-Sutki**  
Franciszek Andrzejczyk
- 10 **4 czerwca 2020 Sterdyń**  
Franciszek Augustyniak, Zygmunt Drgas, Franciszek Kierylak, Ewa Kotowska, Józef Kotowski, Stanisław Kotowski, Marian Nowicki, Stanisław Piwko, Jan Siwiński, Zygmunt Uziębło, Aleksandra Wiktorzak
- 11 **16 czerwca 2020 Wierzchowisko**  
Franciszka i Józef Sowowie
- 12 **19 czerwca 2020 Tworki**  
Zofia i Feliks Bogustaw Krasuscy

- 13 **15 września 2020 Marki**  
Marianna, Władysław i Stanisława Banaszkowie
- 14 **22 września 2020 Tomaszów Mazowiecki**  
Karolina Juszczykowska
- 15 **8 października 2020 Stary Lipowiec**  
Katarzyna Grochowicz, Anastazja Kusiak, Roman Kusiak, Franciszek Kusiak, Katarzyna Rybak, Jan Zaręba
- 16 **23 marca 2021 Biecz**  
Józef Pruchniewicz
- 17 **28 maja 2021 Rzążew**  
Piotr, Franciszek i Antoni Domańscy
- 18 **9 czerwca 2021 Grądy-Woniecko**  
Piotr Kościelecki
- 19 **25 czerwca 2021 Olesin**  
Bolesław Książek
- 20 **2 lipca 2021 Mikołajki**  
Antoni Kenigsman
- 21 **30 września 2021 Opoka Duża**  
Apolonia i Piotr Likosowie
- 22 **26 października 2021 Węgrów**  
Leokadia Piątkowska
- 23 **25 listopada 2021 Treblinka**  
Jan Maletka
- 24 **24 marca 2022 Brzóza Królewska**  
Katarzyna i Sebastian Kazakowie
- 25 **26 kwietnia 2022 Huta Mińska**  
Kazimierz Przekora
- 26 **14 czerwca 2022 Poświętne**  
Józefa i Józef Dmochowie,  
Jan Kowalski
- 27 **22 czerwca 2022 Brzostek**  
Jan Jantoń,  
Apolonia i Stanisław Gaconiowie
- 28 **15 września 2022 Chmielnik**  
Maria i Wacław Stradowscy

- 29 **29 września 2022 Majdan Nowy**  
Jan Gniduła, Katarzyna Kowal,  
Józef Kowal, Anastazja Łubiarz,  
Marianna Łubiarz, Katarzyna Margol,  
Kazimierz Szabat
- 30 **29 listopada 2022 Rzeszów**  
Michał Stasiuk
- 31 **10 maja 2023 Złotopolice**  
Ignacy Ambroziak, Stefan Trzciniński,  
Stanisława Trzcinińska, Władysław  
Muchowski
- 32 **21 czerwca 2023 Somianka**  
Mieczysław Żemojtel
- 33 **3 września 2023 Markowa**  
Odślonięcie tablicy poświęconej  
Zawołanym po imieniu oraz  
włączenie do programu Rodziny  
Ulmów
- 34 **21 września 2023 Gamratka**  
Zofia i Aleksander Kurowie
- 35 **3 grudnia 2023 Łańcut**  
Aniela Nizioł

## Mapa programu „Zawołani po imieniu”



## Program uroczystości

**11.00**

### **Msza Święta**

Kościół pw. Św. Stanisława Biskupa w Łańcucie

**12.30**

### **Odświeżenie tablicy upamiętniającej i złożenie kwiatów**

Teren przed Miejską Biblioteką Publiczną w Łańcucie  
ul. Moniuszki 2

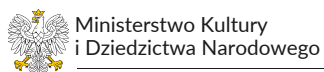
#### ORGANIZATOR

---



#### INSTYTUCJA NADZORUJĄCA

---



#### WSPÓŁORGANIZATORZY

---



POWIAT ŁAŃCUT



MIASTO ŁAŃCUT



MUZEUM - ZAMEK W ŁAŃCUCIE

ISBN 978-83-67326-43-8